

Sygn. akt: I ACa 452/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Myszkowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk SSA Wincenty Ślawski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w S.**

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 12 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 207/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz M. S. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 452/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012r. w sprawie z powództwa M. S. przeciwko przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie, Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 36.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty oraz tytułem skapitalizowanej renty

z racji zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków za okres od 10 czerwca 2007r. do 30 czerwca 2009r. kwotę 40.320 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2012r. do dnia zapłaty, do rąk powoda M. S., a także tytułem renty z racji zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków, poczynając od dnia 1 lipca 2009r. kwotę po 1.680 zł, płatną

z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami, liczonymi od świadczeń zaległych od uchybienia terminowi płatności od dnia 2 stycznia 2012r. oraz w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, jak również ustalili odpowiedzialność strony za następstwa zdarzenia mogące się ujawnić u powoda w przyszłości; w pozostałej części oddalił powództwo i nakazał pobrać od powoda z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 3.018 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych oraz nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 2.677 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, znosząc wzajemnie między stronami zastępstwa procesowego.

(wyrok k. 497 - 498)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że w dniu 10 czerwca 2007r. powód M. S. jechał samochodem osobowym marki V. (...), o nr. Rej. (...), prowadzonym przez T. P.. W tym dniu, zarówno przed jazdą tym pojazdem, jak i w trakcie przerw w jeździe, powód i T. P. spożywali wspólnie alkohol. Wsiadając do samochodu, ani kierujący, ani pasażer nie zapinali pasów bezpieczeństwa.

Kontynuowanie jazdy doprowadziło do wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez T. P.. Został on uznany za winnego umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości - 1,7 promila alkoholu, a nadto winnym niezachowania szczególnych środków ostrożności poprzez to, że w miejscowości S., gmina P., wykonując manewr wyprzedzania kolumny samochodów, zjechał na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo poruszającym się samochodem osobowym marki S. (...), o nr rej. (...), kierowanym przez S. A., który następnie po zderzeniu się i obróceniu wokół własnej osi uderzył w bok samochodu osobowego marki V. nr rej. (...), kierowanego przez J. K.. W następstwie tego wypadku obrażeń ciała doznała pasażerka samochodu S. (...) oraz powód.

Powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, w związku z czym po zderzeniu został wyrzucony na zewnątrz samochodu przez przednią szybę. Doszło do tego, ponieważ po zderzeniu się pojazdów osoby w nich znajdujące się kontynuowały ruch do przodu. Pasażer nie zapięty w czasie zderzenia czołowego w pas bezpieczeństwa poddany został działaniu siły bezwładnościowej o dużej wartości i gwałtownie rzucony do przodu, nie mając żadnej możliwości, aby skutecznie przeciwdziałać uderzeniu w stałe elementy nadwozia samochodu i wyrzuceniu z pojazdu. Wyrzucony do przodu pasażer na torze swojego ruchu napotkał co najmniej dwie stałe przeszkody - deskę rozdzielczą i szybę czołową. Już zetknięcie z nimi wywołuje szereg obrażeń, m.in. obrażenia kolan, złamania kości udowych, obrażenia dłoni, nadgarstków, kości górnych kończyn, zwichnięcia stawów biodrowych, obrażenia twarzy i głowy. Natomiast wobec pasażera właściwie przypiętego pasami bezpieczeństwa, przy optymalnie odsuniętym fotelu zachodzi niewielkie prawdopodobieństwo powstania wskazanych, poważnych obrażeń. Przy wystąpieniu nawet znacznej deformacji nadwozia pas bezpieczeństwa nie dopuści do gwałtownego i z ogromnego siłą uderzenia w deskę rozdzielczą i szybę czołową pojazdu.

Powód po upadku na jezdnię, doznał dodatkowych urazów wskutek upadku oraz przejechania po jego nogach jeszcze innego samochodu.

W wyniku tego wypadku powód doznał licznych obrażeń - urazu głowy, rany tłuczonej okolicy potylicznej i żuchwy, złamania otwartego II° wieloodłamowego nasady kości udowej prawej, złamania wielopoziomowego kości udowej lewej, złamania obojczyka lewego, złamania wyrostka rylcowatego kości promieniowej lewej. Ze względu na doznane złamania i powikłania, w tym o charakterze ropnym, powód był wielokrotnie operowany. Operacje przeprowadzane były m.in. w związku z koniecznością zespalania złamań, czyszczenia ropnych zapaleń kości udowej lewej, endoprotezy biodra lewego, z uwagi na brak zrostu szyjki kości udowej, usunięcia gwoźdźcia śródszpikowego rekonstrukcyjnego z kości udowej lewej.

Po trzech miesiącach od wypadku powód, na skutek usprawniania w szpitalnym oddziale rehabilitacyjnym, zaczął poruszać się na bardzo krótkich dystansach przy wsparciu dwoma kulami łokciowymi, na dłuższych dystansach poruszał się na wózku inwalidzkim. Wymagał ciągłej pomocy innej osoby w zaspokajaniu jego wszelkich potrzeb.

W 2012r. powód przeszedł kolejną operację rewizyjną stawu biodrowego lewego - wcześniej założona endoproteza tego stawu doprowadziła do zniszczenia chrząstki w tym stawie, co sprawiło, że powód wcale nie mógł się poruszać. Po tej operacji powód ponownie w ograniczonym zakresie porusza się o dwóch kulach, ale nie może obyć się bez pomocy innej osoby.

Uszkodzenia narządu ruchu powoda mają charakter trwałe. Prawa noga powoda jest krótsza o 8 cm, nadto jest sztywna w kolanie. Następne operacje mogą poprawić jego sprawność i ułatwić mu chodzenie, ale zabiegi takie obciążone są dużym ryzykiem niepowodzenia, nadto niepewność takiego rokowania jest tym większa, że występuje duże ryzyko wznowienia procesu zapalnego w kości udowej lewej.

Uszczerbek na zdrowiu powoda, wywołany opisanym wypadkiem, stanowi 56%, w tym ze względu na rany twarzy i potylicy 1%, następstwa złamania kości udowej prawej 30%, następstwa złamania kości udowej lewej 25%.

Powód jest rozwiedziony od 2005r.

W codziennych sprawach stałą opiekę nad powodem sprawowała i sprawuje matka T. S., która jest osobą starszą, ma 65 lat. Z konieczności także na niej spoczywa obowiązek załatwiania wszelkich spraw urzędowych syna. Do tej pory nie wyręczała się nikim w opiece nad synem. Cena usług opiekuńczych na terenie miasta P. wynosi 9,60 zł za godzinę.

Powód dalej odczuwa dolegliwości bólowe nóg, w razie ich nasilenia zażywa silne środki przeciwbólowe, np. ketanol. Wydaje na to kwoty rzędu 30 zł miesięcznie. Nie przyjmuje innych leków ani żadnych preparatów na poprawę zdrowia.

Do chwili wyrokowania powód poddany został kilkudziesięciu operacjom ortopedycznym.

Powód kolejnymi orzeczeniami Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w P. - pierwsze z 2 października 2007r. - został zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagających stałej opieki innej osób.

Powód nie ma wyuczonego zawodu, ukończył tylko szkołę podstawową. W chwili wypadku nie miał stałego zatrudnienia, wykonywał drogowe prace fizyczne, bez jakiegokolwiek umowy, w Zarządzie Dróg i Mostów w P..

W okresie roku przez wypadkiem - od 18 lipca 2006r. powód zarejestrowany był jako bezrobotny bez prawa do zasiłku, we wcześniejszych latach również był bezrobotny. Okresy bezrobocia przerywane były podejmowanym przez niego zatrudnieniem, np. od czerwca 2000r. do 31 marca 2001r. w (...) jako robotnik budowlany z wynagrodzeniem 7 zł brutto za godzinę, na umowy o dzieło z sierpnia 2005r. i 2006r. - wykonanie wykopu 336 zł. Jeszcze wcześniejsze zatrudnienia również trwały przez okres kilku miesięcy.

Aktualnie jedynym źródłem utrzymania powoda jest zasiłek stały, wypłacany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w P. w kwocie 389 zł. Zasiłek ten powód otrzymuje od listopada 2007r., wynosił on wówczas 324 zł.

Pismem datowanym na dzień 20 sierpnia 2012r. powód zwracał się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł.

W dniu 15 października 2007r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 42,30 zł tytułem zwrotu kosztów leków. Kolejnymi decyzjami wypłacano kwoty dalszego odszkodowania w kwocie: 4.512,69 zł; 68,91 zł. Nadto pozwana uiszcza jeszcze kwotę 4.581,61 zł i w dniu 11 marca 2008r. kwotę 21.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy jedynie w części stwierdził zasadność zgłoszonych roszczeń, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda szczegółowo wskazane w sentencji wyroku świadczenia.

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie z uwagi na znaczny rozmiar i charakter doznanych przez powoda w wyniku przedmiotowego wypadku obrażeń, skalę cierpień fizycznych i psychicznych, trwały uszczerbek na zdrowiu powoda łącznie w wymiarze 56% oraz niepomysłne rokowania na przyszłość, co do stanu jego zdrowia. Dodatkowo określając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd miał również na względzie młody wiek powoda w dacie wypadku (38 lat) i wynikające z doznanych obrażeń i trwałego uszczerbku na zdrowiu ograniczenia i dyskomfort, a także poczucie bezradności oraz konieczność korzystania z pomocy osób trzecich w poruszaniu się.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że choć żądana kwota zadośćuczynienia (będąca uzupełnieniem wcześniej wypłaconych przez stronę pozwaną z tego tytułu), była adekwatna do rozmiaru cierpień i krzywdy powoda, to jednak podlegała ograniczeniu

w związku ze znacznym (40%) przyczynieniem się powoda do powstania szkody. Pomniejszając zatem zgłoszone żądanie zadośćuczynienia (60.000 zł) o 40% przyczynienia się, Sąd zasądził na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 36 000 zł.

Odnosząc się natomiast do roszczenia powoda o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro

w konsekwencji doznanego wypadku powód stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy,

a jego jedynym źródłem utrzymania jest zasiłek stały z MOPS, obecnie w kwocie 394 złote, to żądanie powoda, co do 400 złotych miesięcznie tytułem utraconych zarobków należało uznać za usprawiedliwione, jako adekwatne do ówczesnych możliwości zarobkowych powoda.

Podobnie za zasadną Sąd Okręgowy uznał również pozostałą część żądania powoda

z tytułu renty na zwiększone potrzeby, z uwagi na konieczność stałej opieki i pomocy względem powoda ze strony osób trzecich w wymiarze po 8 godzin dziennie, co przy stawce 9,60 zł/h i średnio 30 dniach w miesiącu stanowi ok. 2.400 złotych miesięcznie oraz 30 złotych kosztów leków przeciwbólowych miesięcznie.

Wobec powyższego, mając na uwadze, że łączna kwota dochodzonej renty co miesiąc stanowiła kwotę 2.800 złotych (2.400 zł + 400 zł), to za okres od wypadku do końca czerwca, a zatem za 24 miesiące, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 40.320 złotych, pomniejszając uzyskany iloraz o 40% przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Natomiast od dnia 1 lipca 2009r. Sąd Okręgowy zasądził odpowiednio na rzecz powoda kwotę dochodzonej renty w wysokości po 1.680 złotych, również pomniejszając ustaloną sumę 2.800 złotych o 40% przyczynienia się powoda.

W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne.

Na podstawie art. 189 kpc Sąd Okręgowy uwzględnił także zgłoszone roszczenie o ustalenie.

W przedmiocie kosztów procesu, w zakresie kosztów sądowych, na podstawie art. 100 kpc – jedynie omyłkowo wskazanego jako art. 102 kpc, Sąd Okręgowy rozdzielił je między stronami odpowiednio do wyniku postępowania, zaś w zakresie kosztów zastępstwa procesowego Sąd zniósł je wzajemnie między stronami.

(uzasadnienie k. 503 - 513)

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w części, tj. w zakresie punktu 2, ponad kwotę 25.920 zł zasądzoną tytułem skapitalizowanej renty z uwagi na zwiększone potrzeb i utracone zarobki za okres od 10 czerwca 2007r. do 30 czerwca 2009r. z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2012r. do dnia zapłaty, a także w zakresie punktu 3 ponad kwotę 1.080 zł zasądzoną tytułem renty na zwiększone potrzeby i utracone zarobki, poczynając od

1 lipca 2009r., jak również w zakresie punktu 6 i 7 w całości w zakresie obowiązku poniesienia części nie uiszczonych kosztów sądowych, zarzucając obrazę zarówno prawa:

I. procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności niedokonanie krytycznej oceny wysokości zarobków osiągniętych przez powoda przed przedmiotowym wypadkiem z dnia 10 czerwca 2007r. oraz wysokości kosztów opieki należnej powodowi od pozwanego z racji opieki sprawowanych nad powodem po wypadku oraz obecnie przez jego matkę;

II. jak i prawa materialnego, tj. art. 444 § 2 kc, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że powodowi przysługuje renta z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków za okres od 10 czerwca 2007r. do 30 czerwca 2009 r. w kwocie 40.320 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2012r. do dnia zapłaty oraz renta z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków, poczynając od dnia 1 lipca 2009r. w kwocie po 1.680 zł, płatna z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez obniżenie kwoty zasądzonej, skapitalizowanej renty za wskazany okres do kwoty 25.920 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2012r. do dnia zapłaty, a także w punkcie 3 poprzez obniżenie zasądzonej renty, poczynając od 1 lipca 2009r. do kwoty po 1.080 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, jak również o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 6 i 7, odnośnie nieuiszczonych kosztów sądowych, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów (art. 100 kpc), a także o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie kwestionowanego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(apelacja k. 217 - 521)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego, sprowadzające się w istocie do błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynienia na jej podstawie wadliwych ustaleń faktycznych, co do wysokości należnej powodowi renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków, są chybione.

Odnosząc się do zarzutów apelującej co do zasądzonej na rzecz powoda renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków, w części obejmującej owe utracone zarobki, należy podnieść, że przyjęta przez Sąd I instancji kwota tych zarobków na poziomie po 400 złotych miesięcznie faktycznie odpowiadała ówczesnym możliwościom zarobkowym powoda i jego aktywności. W dacie wypadku powód nie posiadał wprawdzie żadnego stałego źródła dochodu, nie miał choćby terminowego zatrudnienia, niemniej jest oczywiste – choćby przez wzgląd na zasady współżycia społecznego – że jako młody, zdrowy człowiek mógł być i musiałby - choćby w celu zapewnienia sobie minimalnych środków utrzymania – podejmować jakąkolwiek aktywność zawodową, w tym prace sezonowe, czy dorywcze, które zapewniłyby mu przyjęte przez Sąd dochody. Świadczy o tym choćby dotychczasowa postawa życiowa i charakter aktywności zawodowej powoda. Nadto należy podnieść, że przyjęty przez Sąd poziom utraconych zarobków odpowiada m. w. 1/3 – 1/4 minimalnego wynagrodzenia, a zatem bez wątpienia pozostaje na realnym, absolutnie podstawowym poziomie, jaki powód z pewnością musiałby starać się osiągnąć w celu zaspokojenia własnych potrzeb, uwzględniając nawet okoliczność mieszkania wspólnie z matką i zapewne w znacznej mierze korzystania z jej pomocy i utrzymania.

Uznania Sądu Apelacyjnego nie znalazły również argumenty apelującej kwestionujące wysokość zasądzonej na rzecz powoda renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków, w części obejmującej zwiększone potrzeby w postaci kosztów pomocy i opieki osób trzecich, ustalonej przez powołanych w sprawie biegłych w wymiarze po 8 godzin dziennie. Określając wysokość należnej z tego tytułu renty w komentowanej części Sąd przyjął bowiem wysokość wynagrodzenia za opiekę na poziomie 9,60 zł/h, stosownie do informacji z PKPS. Przy czym w analizowanym przypadku nie było żadnych podstaw do „unettowienia”, tj. pomniejszenia tej stawki do ok. 7 zł/h – jak wniosła apelująca - tylko dlatego, że pomoc tę sprawowała i sprawuje w stosunku do powoda jego matka. Po pierwsze matka powoda nie ma – poza moralnym – obowiązku osobistego sprawowania tej opieki nad powodem, szczególnie uwzględniając jej wymiar i częstotliwość. Nadto nie bez znaczenia jest również okoliczność, że matka powoda jest już osobą w podeszłym wieku (65 lat), która sama może potrzebować pomocy i zwyczajnie nie móc jej sprawować osobiście, a wówczas jakakolwiek pomoc „zewnętrzna” – w świetle doświadczenia życiowego – nie będzie świadczona za mniejszą stawkę, niż przyjął Sąd I instancji. Ostatecznie należy wyraźnie podkreślić, że z uwagi na konieczność (zasadność) pomocy i opieki względem powoda ze strony osób trzecich we wskazanym wymiarze rekompensata tych zwiększonych potrzeb

w określonej przez Sąd I instancji formie i wysokości jest uzasadniona, bez względu na to, czy i w jaki sposób powód spożytkuje należne środki.

Natomiast odnosząc się do oceny trafności zarzutów sformułowanych, co do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu należy stwierdzić, że Sąd I instancji trafnie rozdzielił między stronami – w istocie stosownie do treści art. 100 kpc, tj. uwzględniając wynik niniejszego postępowania - należne koszty sądowe, którymi w części, w jakiej nie zostały one pokryte, z uwagi na zwolnienie powoda na wstępie od kosztów sądowych

w całości, od uwzględnionej części powództwa obciążył stronę pozwaną, zaś od oddalonej części powództwa nakazał ich ściągnięcia z zasądzonego na rzecz powoda roszczenia.

W zakresie kosztów zastępstwa procesowego Sąd I instancji zasadnie zniósł między stronami koszty procesu.

Mając na uwadze, że wyrok Sądu I instancji nie został zmieniony w wyniku wniesionej przez stronę pozwaną apelacji, zmiana tego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia

o kosztach procesu również nie była uzasadniona. Tym bardziej, że kwestionując również

w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego strona pozwana odwoływała się jedynie do rzekomej wadliwości kwestionowanego orzeczenia, co nie znalazło ostatecznie uznania Sądu II instancji.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

W przedmiocie kosztów procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108

§ 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów niopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

w postępowaniu apelacyjnym.